

# Tatiana Klimeniuk

---

## Jan Bagieński - architekt i konserwator

---

Ochrona Zabytków 46/2 (181), 155-162

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tatiana Klimentuk

## JAN BAGIEŃSKI – ARCHITEKT I KONSERWATOR

Jan Bagieński urodził się 24 stycznia 1883 r. w Sorokach w polskiej rodzinie inteligentkiej. Po ukończeniu gimnazjum w Kerczu, w 1902 r. podjął studia matematyczne na Uniwersytecie Warszawskim, ale porzucił je i, idąc za powołaniem, w 1905 r. wstąpił na Wydział Architektury Politechniki Lwowskiej, który ukończył w r. 1910. Obowiązujący wówczas system kształcenia dawał prawo do dyplomu architekta po określonym czasie praktyki — Bagieński otrzymał go w r. 1915 i w tymże roku zdał egzamin państwowy, uzyskując status zrzeszonego architekta Oddziału Budownictwa Cywilnego Politechniki Lwowskiej.

Działalność architektoniczną zaczął jeszcze jako student, pracując w biurze przedsiębiorcy Wojciecha Dębińskiego, z którym był związany aż do 1914 r. Już w 1910 r. otrzymał pierwszą nagrodę za projekt domu mieszkalnego we Lwowie przy ul. Kopernika, a w 1912 r. — wyróżnienie w konkursie za projekt rekonstrukcji Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie.

W 1913 r. przez dwa miesiące uczestniczył w kursach dla architektów w Rzymie, gdzie studiował sztukę i architekturę włoskiego renesansu. Pobyt ów wywarł wielki wpływ na jego dalszą twórczość — jeszcze wiele lat później pisał: *„Styl klasyczny — to myśl, która jest wyrażona przy pomocy minimalnych środków, to jest idealna zgoda między treścią i formą. Z tego punktu widzenia trzeba studiować styl klasyczny, który potrafił pogodzić wszystkie elementy architektury w jeden akord niezwyklej siły. Styl klasyczny jest niezwykle lakoniczny, klasycyzm zrozumiał znaczenie i rolę każdego elementu architektury. Każdy element ma swoje głębokie znaczenie i swoje miejsce. Nie w odrębnych formach jest ideał stylu klasycznego, a w połączeniu tych form”*.

Do 1915 r. J. Bagieński zaprojektował i zbudował 11 obiektów, wśród których są dzieła o znaczeniu ogólnoeuropejskim, takie jak kaplica w Babinie koło Halicza (il. 2), willa w Lubieniu Wielkim, szkoła w Snopkowie i wiele domów mieszkalnych we Lwowie.

W początkowym okresie twórczości (1909-1914) dzieła jego nosiły ślady zafascynowania wiedeńskim modernizmem, tzw. „secesją”, co uwidoczniło się najsilniej w przekonywającym zaakcentowaniu funkcjonalnego rozplanowania i lekkim zaokrągleniu wszystkich kątów budowli sakralnej — kaplicy w Babinie koło Halicza. Jej wygląd zewnętrzny harmonizuje z organicznym porządkiem wewnątrz, węższa, centralna część wznosi się nad symetrycznie usytuowanymi bocznymi częściami gmachu, a monumentalność całej struktury podkreślona jest oszczędnymi

środkami. Ale już w domach mieszkalnych przy ul. ul. Konowalca (d. 29 Listopada), Kotlarewskiego (d. Chodkiewicza), Bohuna (d. Nabelaka, il. 3), a zwłaszcza Puszkina 68 (d. Potockiego), widać charakterystyczną dla dalszej twórczości Bagieńskiego tendencję do upraszczania form architektonicznych w duchu klasycyzmu, do odrzucania tego, co „leży na powierzchni” i sięgania po „głębsze”, „ponadstylowe” środki artystycznego wyrazu i kompozycji, przy jednoczesnym zachowaniu specyficznych cech architektury modernistycznej.

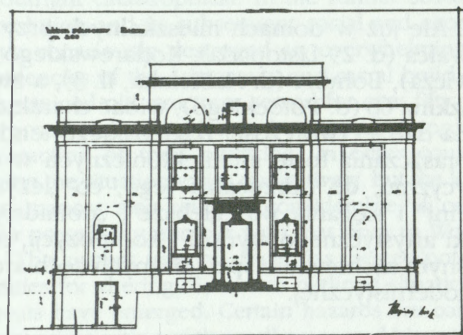
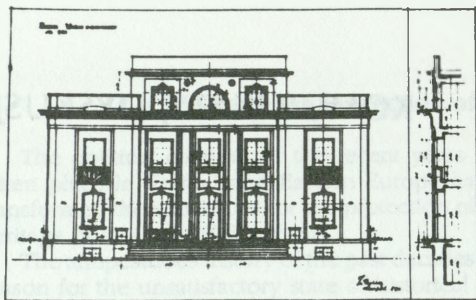


1. Jan Bagieński

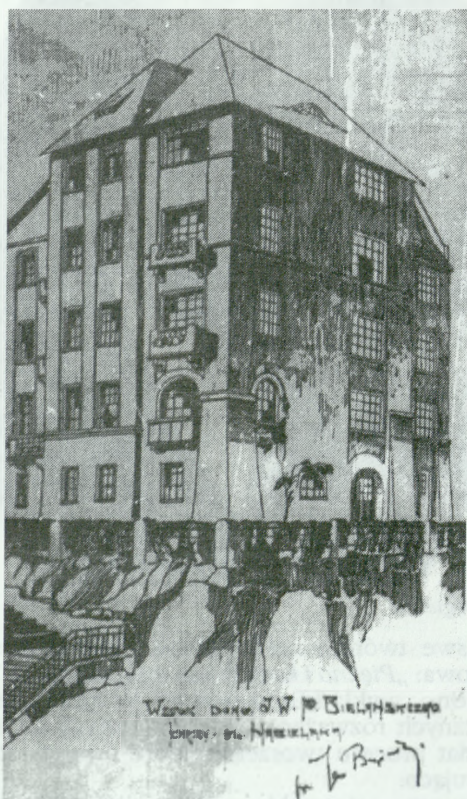
Za swe twórcze credo przyjął Bagieński słowa Bażenowa: *„Piękno i korzyści są nierozdzielne”*. Znalazło ono wykładnię zarówno w praktyce, jak i w licznych rozważaniach teoretycznych architekta na temat procesu tworzenia, które dają się streścić następująco:

Pierwszym, niezwykle ważnym zadaniem, wymagającym głębokiego namysłu również z utylitarnego punktu widzenia, jest opracowanie planu. Kiedy robimy plan jakiegoś domu, zamykamy w przestrzeni





2. Babin koło Halicza. Kaplica, 1912-1913 r.  
2. Babin near Halicz. Chapel, 1912-1913



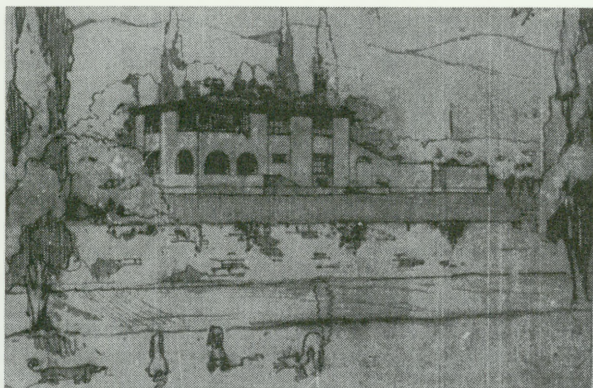
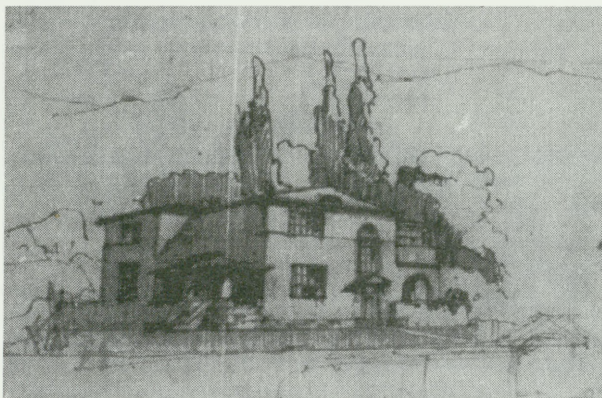
3. Lwów, ul. Bohuna (d. Nabelaka). Dom mieszkalny, rys. J. Bagiński, 1910 r.  
3. Lvov, Bohun Street (formerly Nabelak Street). Residential building, drawing by J. Bagiński, 1910



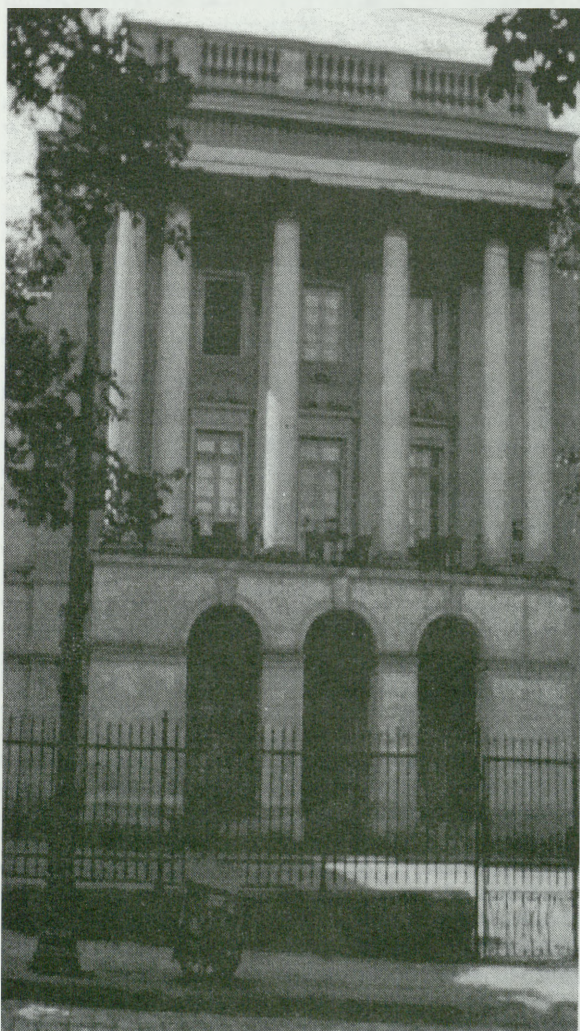
4. Lwów, ul. Puszkina (d. Potockiego) 68. Dom mieszkalny, 1913 r.  
4. Lvov, 68 Pushkin Street (formerly Potocki Street). Residential building 1913

część życia człowieka. Musi być on zatem podporządkowany nie tylko idei architekta, ale i wymogom użytkowym. Należy dążyć do tego, by architektura jasno i dobitnie akcentowała to, co zakłada plan. Prostota założenia, głębokie wycucie proporcji i zachowanie właściwych relacji między formą a przeznaczeniem budowli spowodują, że efekt końcowy nie będzie rozwiązaniem czysto formalnym. Jeśli chodzi o wysokość domu i liczbę jego pięter, uzależnione one są nie tylko od życzenia zamawiającego, liczby planowanych mieszkań oraz norm sanitarnych, ale też od kompozycji zabudowy całej ulicy, tak więc przy ich określeniu trzeba się kierować również względami estetycznymi. Należy zwrócić uwagę na zgodność rozwiązań przestrzennych wewnątrz z kompozycyjnym rozplanowaniem asymetrycznych fasad, które tworzy kąt przy skrócie głównej ulicy w boczną. Rytm okien, cofniętych i wysuniętych w stosunku do linii fasady ścian, wykuszy, balkonów, oraz różnice w ich wymiarach, formie i detalu nadają kompozycji frontowej fasady charakter „mozaikowy”, natomiast pion dużych okien jest dominującą osią na każdej ścianie frontowej. Różnicowanie wymiarów i form tych elementów powoduje, że każdy element czy grupy jednakowych elementów są jakby odrębnymi fasadami różnych wewnętrznych pomieszczeń. Tak np. dwa jednakowe okna obok siebie to fasada jednego pokoju, a okno innego kształtu — to już fasada innego pomieszczenia. Wymiary okien odpowiadają wymiarom pomieszczeń do których należą.





5. Krym. Projekty willi, 1919 r.  
5. Crimea. Designs of villas, 1919



6. Lwów, ul. Kopernika 42. Pałac Bielskich (obecnie Dom Nauczyciela) 1922–1923 r.  
6. Lvov, 42 Kopernik Street. The Bielski Palace (today the Teachers' House), 1922–1923

Trzeba również zadbać o dekorację domu drobnymi, powtarzalnymi detalami wokół okien, drzwi balkonowych czy na ścianach między nimi, które łącząc się w pewne całości, a w końcu w całość, są ważnym elementem kompozycji.

Analizując później nowe prądy w architekturze, które zjawily się na Zachodzie po I wojnie światowej, J. Bagieński pisał: „wszystko mówi o wygodach, czystości, świetle, praktyczności; architektury nie ma, jest sztuka budowy. Nikt nie mówi o duszy człowieka czy duszy domu. Buduje się bezduszne domy, całe bezduszne ulice, nudne, ale niezwykle praktyczne i czyste. Więc co to jest mieszkalny dom z wielu mieszkaniem? To jest przestrzeń, w której mieszka kilka rodzin”.

Znamiennym przykładem wdrażania w życie tak sformułowanych postulatów były wspomniane już domy mieszkalne we Lwowie, zaprojektowane i zrealizowane przez Bagieńskiego. Dom na ul. Puszkina 68 (il. 4) powtarzał konfigurację placu. Założenia kompozycyjne i elementy wykorzystane przy jego budowie, znaleźć można w domu na rogu ul. Kotlarewskiego i Bohuna. W kamienicach przy ul. Konowalca 44 i Nowakowskiego (d. Ziemiałkowskiego) 8 autor zastosował aktywną plastykę fasad — w pierwszej mamy wysunięty wykusz i balkony prawej części domu; druga jest jak gdyby wciągnięta do środka wzdłuż centralnej osi, na której leży wejście do domu. Wejścia do tych domów są akcentowane kolumnami w różnych porządkach: przy ul. ul. Puszkina i Kotlarewskiego — interpretacją doryckich kolumn, na rogu ulic Kotlarewskiego i Bohuna — stylizowanymi kolumnami jońskimi, a zasadność ich zastosowania podkreślona jest zwisającym balkonem albo loggią, co Bagieński uważał za konieczne. Pisał bowiem: „Głębokie rozumienie klasycyzmu powie nam, że nie trzeba wprowadzać systemu porządków tam gdzie dla niego nie ma roli i miejsca. Nie na miejscu będzie się wydawać system porządkowy na ścianach olbrzymich domów — na przykład blokowanych. Czy ktoś uwierzy, że przyklejone kolumny wykonują tutaj poważne zadanie, dzielenie ścian można wykonać innymi środkami. Styl klasyczny dąży do tego, żeby masywne zabudowy odbierało się jako

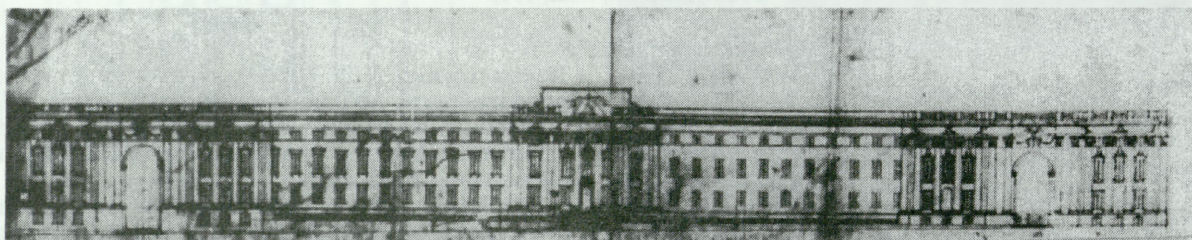




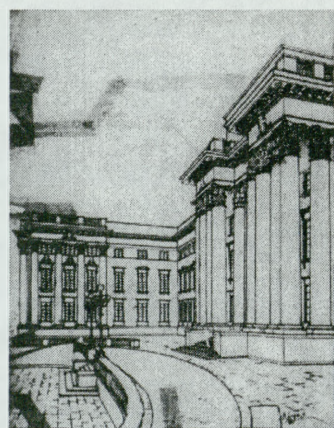
7. Drobobycz, Polski Bank Przemysłowy. Rekonstrukcja 1922–1923 r.  
7. Drobobycz. Reconstruction of the Polish Industrial Bank, 1922–1923



9 Rudnik nad Sanem. Kościół 1925–1926 r.  
9 Rudnik on the San. Church, 1925–1926



8. Warszawa, nie zrealizowany projekt Muzeum Narodowego, 1924 r.  
8. Warsaw, an unrealized project of the National Museum, 1924



skończone całości. Ale jeżeli chcemy nadać siłę i wielkość budowli, system porządkowy, odebrany ideowo, a nie eklektycznie, może dać dobry rezultat”.

Następny etap w twórczości Jana Bagieńskiego wyznacza rok 1915, kiedy już jako dyplomowany architekt został starszym pomocnikiem cywilnym inż. Aleksandra Wensanta przy budowie siedziby Morskiego Korpusu Kadetów w Sewastopolu, na której pozostawał do 1 sierpnia 1918 roku. Z tych czasów zachowała się taka oto opinia przełożonego: „W ciągu długiego okresu wspólnej mojej pracy z J. Bagieńskim mam o nim zdanie nie tylko jako o wspańiałym, utalentowanym architekcie, ale jako o bardzo porządnym człowieku, honorowym i rzetelnym”.

W tej pracy przyświecała Bagieńskiemu myśl, którą później sformułował następująco: „Trzeba wycho-

wywać w sobie duszę i mózg architekta. Osiągnąć to można tylko wtedy, gdy się dokładnie studiuje to, co było zrobione przez wieki. Architektura nie może być oderwana od życia i od przeszłości swego narodu. Życie — to jest przeszłość, przyszłość i teraźniejszość. Przeszłość i historia nas uczy. Co by to nie było — drewniane kościoły, czy kościoły średniowiecza, które nas zachwycają swoim pięknem i głęboką myślą, wszędzie zobaczymy odbicie duszy narodu i jego ideałów. Każda epoka otrzymuje w spadku od poprzedniej pewien duchowy kapitał poprzedniej epoki”. I w istocie, w kompleksie gmachów Morskiego Korpusu Kadetów w Sewastopolu odnajdujemy reminiscencje architektury początków XIX w. oraz takie cechy klasycyzmu jak:

— dominujące znaczenie symetrii i jej osi,



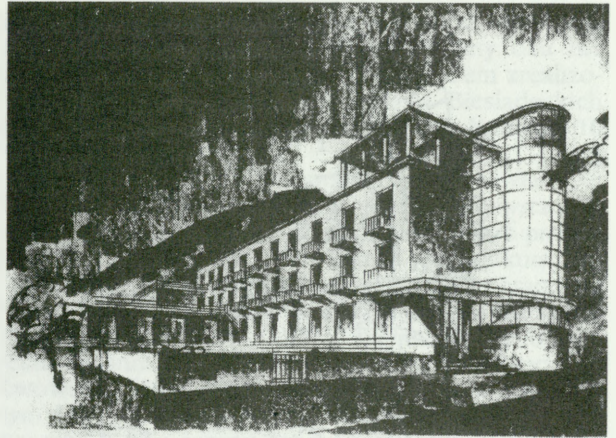
- rytmiczne powtórzenie elementów,
- logika formy architektonicznej,
- prostota, lekkość i jasność form,
- zwieńczenia budowli gzymsem,
- zgodność formy i materiału,
- planowanie przestrzenne i dekoracje zgodne z wymogami czasu.

W latach 1918-1919 architekt zaprojektował całą serię willi na Krymie (il. 5). Większość z nich ma półtora lub dwa piętra, do ośmiu pokoi mieszkalnych i kilka pomieszczeń pomocniczych. Plany tych domów były typowe, ale każdy z nich ma swoją specyfikę, różni się od sąsiedniej kompozycją i rozwiązaniem architektonicznym. Ostatnim w tym okresie dziełem Bagieńskiego był projekt konkursowy przedmieścia Bałakławy dla 5000 mieszkańców.

Wojna i rewolucja przerwały działalność architektoniczno-budowlaną Bagieńskiego. Ale już w 1920 r. zaprojektował, a w 1921 r. skończył realizację rekonstrukcji wnętrza Polskiego Banku Przemysłowego przy ul. Siczowych Strilciw (d. 3 Maja) we Lwowie. Teraz, już „...jako wykształcony klasyk”, uznany m.in. przez N. Ostrowskiego za reprezentanta nurtu neoklasycyzmu w architekturze lwowskiej, w tym duchu właśnie opracowywał plany, uwzględniając przy tym całość wyposażenia i dekoracji pomieszczeń do najmniej nawet detali, jak meble, klamki do drzwi, motywy dekoracyjne wypełniające półokrągłe nisze nad drzwiami i przestrzeń nad pilastrami rozmieszczonymi wzdłuż ścian sal operacyjnych oraz pokrywające belki sufitu. Analizując wnętrze Banku widzimy jak mistrzowsko połączone w nim zostały funkcjonalność i plastyczność, w wyniku precyzyjnie wyliczonych proporcji i piękna dekoracji.

W opisanym wyżej banku i w innych dziełach z tego okresu, takich jak pałac Bielskich przy ul. Kopernika we Lwowie (il. 6), sala wypoczynkowa w Lubieniu Wielkim, Polski Bank Przemysłowy w Drohobyczu (il. 7), willa przy ul. Szucha w Warszawie, dom przy ul. Iwana Franki (d. Ponińskiego) we Lwowie, projekt muzeum im. Kresnowskich w Warszawie architekt poszukiwał nowych środków stylistycznego wyrazu. Przedmiotem jego zainteresowania był system proporcji i dekoracyjnego traktowania porządków, a rezultatem tych poszukiwań — zmiany proporcji w *decorum* kompozycji porządków, które zawarł w tabeli „Interpretacja klasycznego porządku”, gdzie została przeprowadzona porównawcza analiza proporcji kolumn klasycznych wg. Vignoli i stylizowanych kolumn o proporcjach proponowanych przez Bagieńskiego. Zmiany wniesione przez niego rozwiązały kilka ważnych problemów, a mianowicie kwestię przystosowania porządku do współczesnych norm (zasad) budowlanych przy możliwości technologicznych i konstrukcyjnych.

Pałac Bielskich (obecnie Dom Nauczyciela), zaprojektowany w latach 1921-1922, a zrealizowany w 1922-1923 r., jest gmachem trzyczęściowym, składającym się z korpusu i dwu skrzydeł bocznych, dobrze „osadzonym” w parametrach ulicy. Wejście wpisane jest w rytmiczną strukturę, którą tworzą trzy arkady, powtórzone w parterze każdej z części. Dekoracje rzeźbiarskie umieszczone w półokrągłych niszach nad oknami I piętra razem z innymi detalami



10. Żegiestów. Sanatorium „Wiktor”, 1932–1933 r. (proj. wraz z T. Wardzałą)



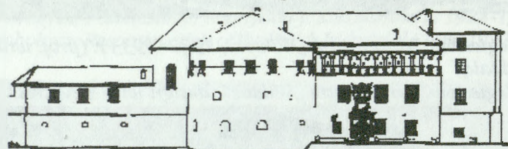
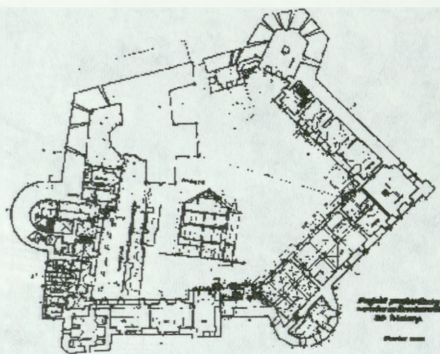
11. Lwów, ul. Zielona 12. Dom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie Instytut Medycyny), 1938–1939 r.

11. Lwów, 12 Zielona Street. Offices of the Social Insurance Enterprise (at present: a department of the Medical Institute), 1938-1939 składają się na jednolitą strukturę budynku.

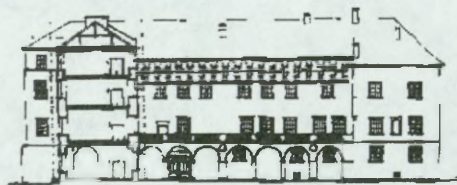
Podobne rozwiązanie przestrzenne wykorzystał J. Bagieński przy rekonstrukcji Polskiego Banku Przemysłowego w Drohobyczu. Zastosował w nim trzyczęściową kompozycję fasady, ściśle symetrycznej, z wysuniętą ryzalitowo centralną częścią, z kolumnowym portykiem parteru i pilastrami tego samego porządku po bokach, dzięki którym utrzymany jest jednolity rytm; piętro ukształtowane jest rytmem okien oddzielonych pilastrami; a zwieńczenie domu belkowaniem i tralkową attyką o dekoracji identycznej jak w pałacu Bielskich.

Bardzo podobne są domy zaprojektowane i zbudowane przez Bagieńskiego później, tzn. dom przy ul. I. Franki we Lwowie z 1925-1926 r. i willa koło Dźwinogrodu nad Dniestrem (1927-1928). Obydwa mają wyraźną oś symetrii i znajdują się w górzystym terenie, przy czym autor dobrze rozwiązuje planowanie działek i rozwija system schodów wejściowych. Plany są proste — prostokąt z półokrągłą absydą — tylko we lwowskim domu, ze względu na bardziej reprezentacyjne przeznaczenie, autor wykorzystuje półkolumny, a w letniskowej willi w Dźwinogrodzie dekoracje skromniejsze, tzn. girlandy z kwiatów





Projekt 64' i 65' - plan i przekrój



Jan Bagieński

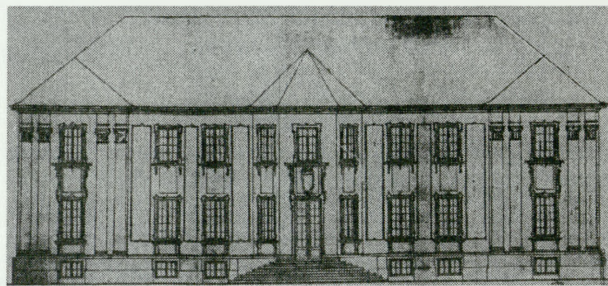
12. Brzeżany. Nie zrealizowany projekt przebudowy zamku na koszary, 1932 r.

12. Brzeżany, unrealized project of a restoration of the castle, 1932

w półokrągłym wgłębieniu pod oknami.

Prawdziwym triumfem neoklasycyzmu był nagrodzony w 1924 r. pierwszą nagrodą w konkursie, niestety nie zrealizowany, projekt Muzeum Narodowego w Warszawie (il. 8). Bagieński nie sięga w nim wprost do tradycji sztuki antycznej, lecz twórczo transformuje typowe dla niej środki wyrazu artystycznego, sposoby kompozycji i elementy klasycznych porządków, osiągając w rezultacie nową architektoniczną jakość odpowiadającą wymogom współczesnym. Klasyczna jasność form jest główną cechą projektu fasady Muzeum Narodowego. Klasyczne formy nadawały również obu ryzalitom bocznym solidny, bogaty, reprezentacyjny charakter, a to przez masywny cokół, na którym wznoszą się stylizowane kolumny porządku korynckiego o wysokości trzech pięter, dźwigające masywny gzyms budowli zwieńczony balustradą.

W 1924 r. odbył się konkurs na projekt kościoła w Rudniku nad Sanem, i znów J. Bagieński otrzymał w nim pierwszą nagrodę. W 1925-1926 r. projekt ów został zrealizowany (il. 9). Budowla składa się z tradycyjnie ukształtowanej bryły trzynawowego korpusu głównego z częścią ołtarzową oraz kapliczki i dzwonnicy, połączonych w jedną całość za pomocą



13. Lwów, ul. Halicka 10. Projekt restauracji pałacu Biesiadeckich (obecnie Biblioteka im. J. Halana), 1933 r.

13. Lvov, 10 Halicka Street. Restoration of the Biesiadecki Palace (today, the J. Halan Library), 1933

arkadowych galerii. Rozplanowanie wnętrza daje możliwość oglądania go z każdego miejsca. Dobrze zastosowana falista linia obrzeży fasady, wzdłuż wygięć której kościół zwyża się ku górze, nadaje całej budowli lekkość i strzelistość.

Następną wielką pracą J. Bagieńskiego był kościół w Komborni, zbudowany w l. 1930-1931. Istotną funkcję w rozwiązaniu jego fasady pełnią ornamenty oraz, a nawet przede wszystkim, takie elementy architektoniczne, jak nisze, arkady, dzwonnice w kształcie rotundy itp., dzielące ją jakby na kilka względnie samodzielnych części. Niemniej tradycyjny plan kościoła sprawia, że stanowi on jednolitą przestrzennie całość, silnie nacechowaną twórczym piętnem artysty.

Drugim kierunkiem artystycznym, który znacząco wpłynął na Bagieńskiego był konstruktywizm. Udannymi próbami zrealizowania możliwości, jakie kryły się w założeniach tego nurtu były konkursowe projekty na szpital i ambulatorium w Drohobyczu (1928 r.) oraz dom wczasowy w Żegiestowie (sanatorium „Wiktor”, 1932 r. — il. 10), oba wyróżnione pierwszymi nagrodami, przy czym ten ostatni opracował Bagieński wspólnie z arch. T. Wardzałą.

Gmach sanatoryjny w Żegiestowie — zdaniem autorów *Historii architektury powszechnej* (t. 11, Moskwa 1973, s. 431) jeden z najbardziej reprezentatywnych przykładów konstruktywizmu lat trzydziestych — składa się z trzech zblokowanych korpusów różnej wysokości, co pozwoliło wykorzystać dachy niższych pomieszczeń jako solarium (w ten sposób zrealizowany został postulat funkcjonalnego zaplanowania przestrzeni). Klatka schodowa aktywnie wysunięta z fasady półokrągłym, całkowicie przeszklonym ryzalitem, kontrastuje z rytmem prostokątnych okien i balkonów.

W nurcie konstruktywizmu mieści się także budynek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (później Instytut Boeringa, teraz jeden z budynków Instytutu Medycyny) przy ul. Zielonej 12 we Lwowie, za projekt którego Bagieński otrzymał pierwszą nagrodę w konkursie w r. 1938 (il. 11). W nim możemy odnaleźć także te cechy klasycystyczne, którym architekt był wierny przez całe życie, a mianowicie: funkcjonalnie opracowany plan, podział fasady na trzy części i symetrię między nimi, uzyskaną przez zamknięcie klatki schodowej w zaskokłą przestrzeń.

Natomiast bodaj najwyraźniej, a zarazem najbardziej standardowo, ujawniły się cechy konstruktywizmu (geometryczność, logika konstrukcji) w wojsko-





14. Lwów, Cmentarz Lyczakowski. Tablica nagrobna J. Bagińskiego.  
14. Lvov, the Lyczakowski cemetery. The tombstone of Jan Bagiński.  
wych domach mieszkalnych w Kołomyi (1933-1934), co niewątpliwie wynikało z charakteru i przeznaczenia tych obiektów.

Zasłużył się także Bagiński w dziedzinie restauracji i rekonstrukcji. W 1928 r. wykonał projekt i wzorniki do restauracji wnętrza i mebli klasztoru domini-

### Jan Bagiński — an Architect and Conservator

Jan Bagiński was one of the leading architects of pre-war Lvov. He remained connected with that town throughout his entire professional life, and began working as an architect already prior to World War I. He closed his activity some time after the second world war and was not only the author of many valuable objects, but also a teacher of several generations of young architects. In contrast to his colleagues lecturing at the Lvov Polytechnic who subsequently left for Poland in the course of the post-war resettlement campaign, Bagiński stayed behind, without resigning, however, from the position he enjoyed and the role he played in the pre-war period.

1883 — born in Soroki, the gubernia of Bessarabia,  
1902 — graduated from the secondary school in Kercz and began studying at the physical-mathematical department of Warsaw University,  
1905-1915 — studied at the Department of Architecture of the Lvov Polytechnic,  
1909-1914 — an employee of the construction office of W. Dębiński,  
1915-1918 — senior assistant at the construction of the Maritime Cadet Corps in Sevastopol,  
1920 — arrival in Lvov,

kanów we Lwowie, a w 1932 r. projekt restauracji zamku w Brzeżanach (il. 12) — niestety oba nie zrealizowane — oraz w 1933 r., tym razem zrealizowany, projekt nowej fasady pałacu Biesiadeckich (teraz Biblioteka im. J. Halana) przy ul. Halickiej 10 we Lwowie (il. 13).

Jak widać, lata do wybuchu II wojny światowej były dla J. Bagińskiego bardzo płodne — artysta miał na swym koncie 18 zbudowanych obiektów, 6 projektów nie zrealizowanych, zwycięstwa w 6 konkursach.

Po 17 września 1939 r. J. Bagiński nadal pracował we Lwowie. Zaprojektował kino w Drohobyczu (1946), klub wiejski (1947), trzypokojowe domki jednorodzinne (1947), sportowy kompleks Politechniki Lwowskiej (1952-1953), jak zawsze poszukując przy tym najbardziej oszczędnych środków artystycznego wyrazu. W tym samym czasie został członkiem Rady Okręgowej ds. Architektury, był też jednym z założycieli Związku Architektów Ukrainy we Lwowie.

Poczawszy od lat pięćdziesiątych zrezygnował z aktywnej działalności. Było to związane nie tylko z wiekiem, ale też z warunkami, w jakich przyszło funkcjonować architektom — likwidacją prywatnej praktyki, centralizacją instytutów projektowych (w 1956 r. przestała działać Akademia Budownictwa i Architektury); wszystko to przekreślało możliwości eksperymentowania i w ogóle twórczego — w całym tego słowa znaczeniu — działania.

Zmarł 12 czerwca 1967 r. Pozostała po nim bogata spuścizna, nietknięta przez zawieruchy wojen i rewolucji. Przytoczmy tu słowa, które były nicią przewodnią jego życia i które pozwolą zrozumieć jego twórczy dorobek: „*Architektura epoki odrodzenia jest dla nas najbardziej bliska i zrozumiała. Pojawienie się nowych idei, odkrycia Kopernika, nowe poglądy na życie, na świat i człowieka dają możliwość również architekturze stworzyć nowe idee i wielkie dzieła*”.

1921-1939 — lecturer at the Lvov Polytechnic, architectonic composition (1931 — assistant professor, 1932 and 1938 — professor)

1941 — professor of the Lvov Polytechnic Institute (chair of residential housing),

1942-1944 — lecturer in architecture at Vocational Courses, 1944 — professor of the Lvov Polytechnic Institute,

1958 — corresponding member of the Academy of Construction and Architecture in Moscow,

1967 - died in Lvov.

The more important designs and realizations of Jan Bagiński include:

1. Residential housing in Lvov, Kotlarewski and Bohun Street (formerly Chodkiewicz and Nabelak Stret), 1910-1912.
2. Polish Industrial Bank — reconstruction, Cracow, 1912.
3. Residential building in Lvov, Nowakowski Street (formerly Ziemiałkowski Street), 1912.
4. Chapel, Babin near Halicz, 1912-1913.
5. Residential building in Lvov, 44 Konowalec Street (formerly 29 Listopada Street), 1913.
6. Residential building in Lvov, 68 Pushkin Street (formerly Potocki Street), 1913.



7. Maritime Cadet Corps, Sevastopol, 1915-1918.
8. Villas in the Crimea, 1918-1919.
9. The Balaklaw housing estate, 1919.
10. Polish Industrial Bank, Lvov 1920-1921, Siczowych Strilciw Street (formerly 3 Maja Street).
11. The Bielski Palace, Lvov, 42 Kopernik Street, 1921-1923.
12. Polish Industrial Bank — reconstruction, Drohobycz, 1922-1923.
13. The Krosnowski Museum, Warsaw 1923.
14. Manor, Lubień, 1920-1923.
15. National Museum, Warsaw, 1924.
16. Tenement house of the Agricultural Bank, Tarnopol, Mickiewicz Street, 1925.
17. Villa, Warsaw, 6 Szucha Avenue, 1924-1925.
18. Church, Rudnik on the San, 1925-1926.
19. Villa, Lvov, I. Franko Street (formerly Poniński Street), 1925-1926.
20. Dominican monastery, Lvov, 1928.
21. Villa on a landed estate near Dźwinogród on the Dniestr, 1928.

22. Sanatorium, Lubień Wielki near Lvov, 1927.
23. Church, Kombornia, 1930-1931
24. Sanatorium, Żegiestów 1932-1933 (together with Z. Wardzała).
25. Residential housing of the Army Quartermaster Fund, Kołomyja, 1933-1934
26. The Biesiadecki Palace (today a library), Lvov, 10 Halicka Street, 1933.
27. Villa on a landed estate near Medyka, 1934.
28. Castle — reconstruction, Brzeżany 1934.
29. Family house, Gródek near Lvov, 1935-1936.
30. The ZUS offices, 12 Zielona Street (today the Lvov Medical Institute), 1939.
31. Town club, 1947.
32. Individual residential buildings, 1947-1949.
33. Church, Borysław.
34. Hospital, Drohobycz.
35. Cinema, Drohobycz.
36. LPI sport center, Lvov 1952-1953.

*Prepared and translated by Tadeusz Barucki*

**Jerzy J.P. Drogomir**

## CMENTARZE Z I WOJNY ŚWIATOWEJ NIE MUSZĄ GINAĆ

*W życiu rozdzieleni —  
Śmiercią połączeni —  
Nikt nie zna ich imienia —  
Przyjaciele i wrogowie.  
Kim byli, co znaczyli,  
Zgasto, minęło,  
Jedno pozostało pewne:  
Ich wierność<sup>1</sup>*

Stosunkowo bogatą literaturę dotyczącą cmentarzy wojennych z I wojny światowej na terenie b. Galicji Zachodniej, poza fundamentalnym dziełem R. Brocha i H. Hauptmanna *Westgalizische Heldengräber* wydanym w 1918 r., a więc powstałym podczas urzędowania cmentarzy, charakteryzuje alarmistyczne przedstawienie ich stanu, a zarazem niemal brak prób znalezienia sposobów, by temu zaradzić. Wynika to być może z obawy, by nie sprowokować pochopnych działań, które są nieraz bardziej szkodliwe niż ich zaniechanie do czasu, gdy będzie pewność, że zabiegi renowacyjne zostaną wykonane z całą pieczołowitością należną zabytkowej, cennej materii o szczególnych cechach i walorach.

Obawa jest tym bardziej uzasadniona, że istnieją przykłady wykonania remontów cmentarzy nie mieszczące się w normalnej skali ocen. Dość stwierdzić, że w niektórych przypadkach po zamaskowaniu części mogił, nie ekshumując z nich zwłok, teren cmentarza zaadaptowano do innych celów. Równie bezceremonialnie traktuje się prawem gwarantowaną

nienaruszalność wojskowych cmentarzy, wykorzystując ich teren na nowe pochówki. Skoro tak postępuje się wobec poległych, trudno się dziwić, że podobnie swobodnie, nie licząc się z jego zabytkowym charakterem, traktuje się wystrój cmentarza, a niekiedy pozbawia trwałej zieleni. Obok tych drastycznych przykładów, które w obiektywnej ocenie muszą być niekiedy usprawiedliwione działaniem w dobrej wierze, przy krańcowym braku rozeznania, są przykłady potraktowania remontów z całą powagą i przeprowadzenia bardzo trudnych technicznie i kosztownych zabiegów konserwatorskich z godną podkreślenia troskliwością. Przykładem niech będzie znakomicie odrestaurowana klasycystyczna kaplica proj. Gustava Rossmanna na cmentarzu nr 192 Lubcza Szczepanowska w Lubince, a także cmentarze wojenne nr 194 Szczepanowice i nr 195 Rzuchowa, wszystkie w gminie Pleśna.

Należy podkreślić z całym przekonaniem, że zespół niegdyś 400 cmentarzy wojennych w Galicji Zachodniej bez wątpienia jest unikatem w skali świa-

1. Tekst jednej z inskrypcji na cmentarzu wojennym nr 123 Łużna (Pustki Wzgórze). R. Broch, H. Hauptmann *Westgalizische Heldengräber*, Wien

1918. Thum. H. Szyntka, oprac. J. Drogomir, maszynopis w posiadaniu autora. Stałąd pochodzą także wszystkie cytaty w tekście.